



### **Modlitwa Wszechmogący Ojcze, daj nam odwagę, by Tobie powierzyć wszystko**

Sprawiedliwy Ojcze, Ty sprawiasz wszystko we wszystkich. Ty w nadmiarze obdarzasz każdego swoim miłosierdziem. Ty każdemu z nas chcesz dać wszystko, chcesz dać siebie. I tylko my, czasami, nie cenimy prawdziwych skarbów, które dla nas przygotowałeś. Wolimy tanie błyskotki tego świata, które jedynie imitują to, co Ty chcesz nam ofiarować.

Ale to trwa tylko chwilę. Bo, w swoim bezgranicznym miłosierdziu, wlałeś w nas tęsknotę za Tobą. I nic, i nikt nie może jej z nas usunąć. Więc szybko przekonujemy się, że sami nie zapewnimy sobie spokoju. Że bez Twojej pomocy, wszystko, co osiągamy przynosi jedynie chwilową radość. Jedynie chwilowy spokój. A my chcemy czegoś więcej. Chcemy wieczności. Chcemy nieśmiertelności. Chcemy poznać Prawdę. Chcemy poznać przyczynę wszystkiego. Chcemy zrozumieć dlaczego dzieje się to, co się dzieje. Mimo, że używamy różnych określeń do opisania przedmiotu naszych poszukiwań, to naprawdę poszukujemy Ciebie. Bo nie możemy o Tobie zapomnieć. Nie możemy zapomnieć o naszym dziedzictwie, które od początku czasu, jest naszym udziałem.

A Ty, umiłowany Ojcze, czekasz, aż będziemy gotowi usłyszeć Twoje zaproszenie. Aż, wypełnieni pokorą, odpowiemy na wezwanie Tego, który nas stworzył. Aż odkryjemy, że to czego szukaliśmy w tylu różnych miejscach, było zawsze ukryte w naszych sercach. I jest tak blisko. Oddalone jedynie na odległość nas samych. Naszej dumy. Przekonań, Zasad. Wiedzy. Doświadczeń. Osiągnięć. Majątku. Wyjątkowości. Praw. Obowiązków. Wyborów. Decyzji. I gdy złożymy to wszystko u Twoich stóp, gdy staniemy się jak małe dzieci, gdy zapomnimy o sobie samych, odkryjemy Dobrą Nowinę. Nie mając niczego, nic nie będzie nam brakowało. Bo Ty będziesz przy nas. Ale nie będzie już dwóch. Lecz na zawsze jeden. Ten, Który Jest.

Wszechmogący Ojcze, daj nam odwagę, by w tej chwili usłyszeć i odpowiedzieć na Twoje wezwanie. By zaufać Twojemu miłosierdziu. By, pomimo strachu przed oddaniem tego, co tak cenimy, Tobie powierzyć wszystko. Totalnie wszystko. 100%. Błogosławiony Ojcze, uwolnij nas od nas samych. By nie było już niczego poza Tobą. Abyś był dla nas już tylko Ty.

Amen.

*Przeczytaj: Mt 11,28-30*



Tą modlitwę w wersji multimedialnej oraz wiele innych modlitw i świadectw znajdziesz na stronie <http://zielonyzeszyt1977.pl/>